

tajnych spotkań między dyplomatami obu państw na przełomie lat 1956/1957, które aranżował Brentano (np. rozmowy posła Albrechta von Kessela z radcą polskiej ambasady w Waszyngtonie, Henrykiem Jaroszkim). W kontekście rozważań poświęconych zerwaniu przez RFN stosunków dyplomatycznych z Jugosławią w 1957 r., zajmujący jest fragment przedstawiający tzw. teorię Brentano. Według niej należy rozróżnić państwa, które posiadały stosunki dyplomatyczne z NRD w chwili jej powstania od państw, które nawiązały je po 1955 r. (*Geburtsfehlertheorie*). Koncepcja ta dotyczyła także Polski, gdyż umożliwiała nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Warszawą. Równocześnie Brentano wymagał od Polski prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej, co było wtedy warunkiem nie do spełnienia. Tym samym podważył on sensowność tego rozwiązania.

Kosthorst podjął się trudnego zadania. Nie jest łatwo bowiem wykazać, co jest w niemieckiej polityce zagranicznej tego okresu dziełem Adenauera, a co jego ministra. Z pewnością książka ta zachęca jednak do dalszych studiów nad tą problematyką. Może ona ponadto zainspirować polskiego historyka do przeprowadzenia podobnych badań np. nad stosunkami między Władysławem Gomułą a Adamem Rapackim.

Krzysztof Ruchniewicz

VOLKER RÜHE: *Betr.: Bundeswehr – Sicherheitspolitik und Streitkräfte im Wandel*. Verlag E. S. Mittler & Sohn, Berlin-Bonn, 1993, 196 ss.

KLAUS NAUMANN: *Die Bundeswehr in einer Welt im Umbruch*. Siedler Verlag, Berlin, 1994, 218 ss.

Prawie jednocześnie na rynku wydawniczym w Niemczech ukazały się dwie pozycje, z których każda na swój specyficzny sposób stara się znaleźć odpowiedź na pytanie: jak kształtować się powinna niemiecka polityka bezpieczeństwa, jakiej armii potrzebują Niemcy po upadku wschodniego imperium, przed jakimi zadaniami w przyszłości staną (lub stanąć mogą) niemieccy żołnierze, jakimi w końcu kryteriami kierować się ci żołnierze powinni, gdyby przyszło im działać w zupełnie odmiennej sytuacji politycznej. Autorem pierwszej publikacji – jest Volker Rühle, cywilny minister obrony RFN, drugą – napisał jego bezpośredni podwładny, inspektor generalny *Bundeswehry*, generał Klaus Naumann.

Volker Rühle jako minister obrony RFN podjął się skomplikowanego zadania całkowitej przebudowy niemieckich sił zbrojnych i wytyczenia strategii ich dalszego rozwoju. Od momentu objęcia przezeń urzędu podległa mu *Bundeswehra* została silnie zredukowana, przebudowane zostały jej struktury organizacyjne, a w pięciu nowych krajach związkowych RFN od podstaw stworzone zostały jej nowe załączki. Klaus Naumann, najwyższy rangą wojskowy w siłach zbrojnych połączonych Niemiec, realnie wcielił w życie wytyczone przez polityka i ministra założenia programowe, stając się rzeczywistym wykonawcą programu restrukturyzacji *Bundeswehry*.

Obie książki, mimo że dotyczą tego samego tematu i – w konsekwencji – ich autorzy dochodzą do podobnych konkluzji, zarówno treścią, jak i warsztatem pisarskim, zdecydowanie różnią się od siebie. Rühle w swej publikacji, poprzedzonej krótkim wprowadzeniem redakcyjnym, umieścił wyłącznie własne przemówienia i wystąpienia publiczne wygłoszone w pierwszym roku swego urzędowania, obejmującym dość krótki przedział czasowy: od maja 1992 do marca 1993. Mowy zebrane ministra obrony, mimo że każda z nich stanowi zamkniętą w sobie całość, pozwalają krok po kroku przeanalizować etapy kształtowania się nowej niemieckiej polityki obronnej i zmian, jakie następowały w zbiorowej świadomości zarówno czołowych polityków

niemieckich (przynajmniej tych z kręgu bliskiego ministrowi), jak i żołnierzy *Bundeswehry*. Był sekretarz generalny *CDU* reprezentuje stanowisko, że Niemcy powinny odgrywać większą rolę w polityce światowej. Jest on zwolennikiem zmiany zapisu w konstytucji, który umożliwiłby siłom zbrojnym RFN udział w operacjach pokojowych ONZ poza obszarem odpowiedzialności *NATO* (*out-of-area*). Opowiada się również za dalszą obecnością wojskową USA w Europie i utrzymaniem wydatków obronnych na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo państwa. Przemówienia polityka – gdziekolwiek i do kogokolwiek byłyby kierowane – spełniać mają liczne dodatkowe funkcje. Umożliwiają, niejako przy okazji, prezentację własnej koncepcji politycznej i powinny nie tyle wyliczać, co określać sposoby rozwiązywania problemów. Muszą one trafiać do słuchaczy, budzić ich zaufanie, choć często nie przynoszą oczekiwanych treści; przykładem niech będzie mowa wygłoszona w maju 1992 r. podczas odprawy kierowniczej kadry *Bundeswehry* w Lipsku, w której Rühle przedstawił zebranej generacji program redukcji i restrukturyzacji niemieckich sił zbrojnych. Dwa rozdziały książki zatytułowane są identycznie – *Przyszłościowe zadania niemieckiej polityki bezpieczeństwa*. Te, na pozór podobne w treści przemówienia dzieli prawie rok – wystarczająco dużo, by Rühle zupełnie inaczej rozłożył akcenty. W pierwszym (maj 1992) jego zdaniem „połączone i suwerenne Niemcy muszą sprostać swojej rosnącej odpowiedzialności na arenie międzynarodowej”, lecz kilka miesięcy później (marzec 1993) przekonuje, iż „potrzebujemy (...) nowej koncepcji polityczno-zbrojeniowej”, prezentując tym samym ewolucję myślenia – od Niemiec jako czynnika stabilizacji europejskiej do Niemiec stanowiących samodzielnie o swoich narodowych interesach i nie ograniczających się bynajmniej do udziału w paneuropejskich strukturach bezpieczeństwa zbiorowego.

Zupełnie innych charakter nosi książka Naumanna. Jest ona zbiorem felietonów, osobistych opinii i refleksji autora na temat zmian zachodzących w niemieckich siłach zbrojnych w kontekście gwałtownych przemian politycznych w Europie i świecie. Część historyczna książki – *Historia się nie kończy* – poświęcona została politycznemu trzęsieniu ziemi, jakie w ostatnich kilku latach przeżyła Europa. Naumann, przyjmując jako początek procesu przemian radzieckie propozycje z 1966 r. budowy „europejskiego bezpieczeństwa”, poprzez konferencję KBWE, *pierestrojkę* w ZSRR, „jesień ludów” (1989) i Kartę Paryską (1990), analizuje głębokie przemiany zachodzące na naszym kontynencie i na tej podstawie – rozdział: *Nowe zagrożenia w i wokół Europy* – przedstawia szerokie spektrum czynników, jakie jego zdaniem mieć będą fundamentalny wpływ na kwestię europejskiego bezpieczeństwa. Kolejno autor zajmuje się rozpatrywaniem szans zachowania pokoju i utrzymaniem porządku społeczno-politycznego w państwach powstałych z rozpadu byłego ZSRR, w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej i na Bliskim Wschodzie. Według niego nowe zagrożenia i wynikające zeń dla Europy ryzyko nie jest ograniczone ani granicami państwowymi, ani kontynentami, a wpływ ruchów fundamentalistów islamskich na stabilność pokoju w państwach basenu Morza Śródziemnego jest jednym z głównych czynników destabilizacji tego regionu. Z tej też przyczyny „gwarancja pokoju w Europie to za mało, chodzi o zagwarantowanie pokoju dla Europy” i zamiast *out-of-area*, które jest pojęciem z okresu „zimnej wojny”, należy – zdaniem Naumanna – mówić *out-of-business*.

W rozdziale *Europejska architektura bezpieczeństwa nabiera kształtów* autor zastanawiając się nad dalszą rolą Paktu Północnoatlantyckiego w Europie, patrzy nań przez pryzmat interesów niemieckich. Konkluduje przy tym, że „nikt tak nie potrzebuje *NATO* jak Republika Federalna” i jednocześnie przewrotnie dodaje, iż „włączenie wielkich Niemiec do *NATO* zapobiegnie odradzaniu się [w krajach ościennych] starych obaw i strachu i zapewni nam Niemcom polityczną wolność i prawo do tworzenia nowego bezpieczeństwa w Europie”.

Zasadniczą część książki autor poświęca niemieckim siłom zbrojnym. Rozdziały: *Bundeswehra przed nowym wyzwaniem*; *Bundeswehra wobec przemian*; *Wszyscy jesteśmy Bundeswehrą* szeroko omawiają rolę i znaczenie armii w państwie i w Sojuszu Atlantycznym. Naumann analizuje celowość redukcji *Bundeswehry* i niemieckich wydatków zbrojowych, stawia pod znakiem zapytania sens utrzymywania obowiązkowej służby wojskowej i omawia techniczne możliwości (i wynikające zeń ograniczenia) użycia niemieckich jednostek w operacjach pokojowych *NATO*.

W pełni zgodzić się można z opiniami obu autorów, że NATO pozostaje nieodzownym elementem europejskiej struktury bezpieczeństwa. Europejskie i północnoamerykańskie bezpieczeństwo jest niepodzielne, a transatlantycki wymiar Sojuszu zapewnia utrzymanie strategicznej równowagi sił. Szczególnie dużo miejsca poświęcają oni sprawie niemieckiej odpowiedzialności za Europę i świat, w tym „konieczności” zrewidowania swej polityki zagranicznej i wojskowej, a także sprawowania przez Niemcy roli dyrygenta w procesie dalszego rozwoju bezpieczeństwa na naszym kontynencie i w jego najbliższym sąsiedztwie.

Spośród licznie ukazujących się w Niemczech publikacji związanych tematycznie z politycznymi zmianami jakie w ostatnim pięcioleciu zaszły w tym kraju, książki autorstwa dwóch czołowych twórców niemieckiej polityki wojskowej nie powinny przejść niezauważone. Czytelnik znajdzie w nich także garść poloników; Naumann obficie cytuje Leszka Kołakowskiego, a jedno z przemówień Rühgego omawia stosunki niemiecko-polskie i perspektywy ich dalszego rozwoju. Wyrazić należy żal, iż prezentowane książki nie zawierają spisów bibliograficznych i indeksów, które ułatwiałyby poruszanie się po tej bogatej tematyce.

Janusz Solak

WILFRIED BREYVOGEL (Hrsg.): *Lust auf Randal, Jugendliche Gewalt gegen Fremde*. Dietz Nachfolger GmbH Verlag, Bonn 1993, 252 ss.

Publikacja jest rezultatem konferencji, która odbyła się 8-9 maja 1992 r. na temat „Nowa przemoc wobec obcych”. Autorzy reprezentują różne dyscypliny naukowe, różne podejścia metodologiczne. Także ich ocena zjawiska przemocy wobec obcych wśród młodzieży jest odmienna. Są co prawda zgodni, że przemoc jest zjawiskiem nowym w historii RFN, ale różnią się w swoich ocenach politycznych. Mamy zatem teksty zaangażowane przeciwko zjawisku rozwoju ekstremistycznej prawicy, obok tekstów opisujących skłonności do przemocy wśród młodzieży w kategoriach psychologicznych, socjologicznych i pedagogicznych oraz wskazujących na przemoc jako zjawisko wywołane rozwojem skrajnej prawicy. W książce są też opracowania wskazujące na problemy kulturowe i traktujące zjawisko przemocy jako rezultat ogólnych przemian społecznych i świadomościowych.

Wilfried Breyvogel próbował stworzyć model teoretyczny ułatwiający wyjaśnienie zjawiska przemocy wśród młodzieży. Odrzucając traktowanie młodych sprawców jako neonazistów i skinów, domaga się stworzenia nowej teorii interpretacji zjawiska. Tworząc typologię typów sprawców wskazuje, że ilość czynów umotywowanych wpływem organizacji ekstremistycznie prawicowych i ich ideologii to zaledwie 5% całości. Młodzi sprawcy, którzy dopuścili się czynów przemocy wobec obcych z punktu widzenia wskaźników socjologicznych nie różnią się od większości młodych ludzi, dlatego trudno zakwalifikować ich do grupy marginesu społecznego. Zdaniem Breyvogela punktem wyjścia do wyjaśnienia skłonności do przemocy wśród młodzieży może być teoria Z. Freuda.

Dla Kurta Möllera gotowość do przemocy jest formą prawicowego ekstremizmu, który akceptuje przemoc i nierówność społeczną. Przyczyny skłonności do przemocy lokalizuje w zmianach społecznych opisywanych w kategoriach socjologicznych. Dla niego zjawisko prawicowego ekstremizmu nie ogranicza się do państw postfaszystowskich, ale jest zjawiskiem ogólnoeuropejskim. Zagrożenie dostrzega nie tyle w samych aktach przemocy, ile w koncepcjach domagających się wzmocnienia siły państwa, wprowadzenia państwa represyjnego, sprzecznego z istniejącym modelem demokracji. K. Möller analizuje społeczne, gospodarcze i świadomościowe przyczyny zwrotu opinii publicznej w kierunku wartości skrajnie prawicowych i organizacji